

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 października 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek B. B., J. B. i M. B. (1) o dział spadku po ich dziadku M. B. (2).

Swoje rozstrzygnięcie oparła na ustaleniach, że prawomocnym postanowieniem z dnia 23 maja 1994 r. wydanym w sprawie o sygn. akt V Ns II 896/94 Sąd Rejonowy w Łodzi stwierdził, że spadek po M. B. (2) zmarłym w dniu 10 grudnia 1991 r. nabyli po # części:

- a) żona A. B. (obecnie nosi nazwisko (...));
- b) córka E. B. (obecnie nosi nazwisko R.);
- c) syn P. B..

W skład spadku po M. B. (2) wchodzi udział wynoszący 1/2 części w prawie użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego domem położonego w Ł. przy ul. (...). Dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Prawo użytkowania wieczystego zostało nabyte w okresie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej M. B. (2) i A. D. (1).

Aktualnie w dziale II księgi wieczystej jako właściciel nieruchomości ujawniona jest Gmina Miejska Ł., natomiast jako użytkowników wieczystych wskazano A. B. w 4/6 części, E. B. i P. B. w udziałach wynoszących po 1/6 części. Powierzchnia zabudowy domu wynosi 142 m², a powierzchnia użytkowa – około 202 m². Nie został przeprowadzony umowy, ani sądowy dział spadku po M. B. (2), jak również podział majątku wspólnego M. B. (2) i A. D. (1).

Wnioskodawcy B. B., J. B. i M. B. (1) są dziećmi P. B. pochodzącymi z jego związku z M. P.. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi M. J. w sprawie o sygn. akt Kmp 15/10 prowadzi postępowanie egzekucyjne zmierzające do wyegzekwowania alimentów zasądzonych od P. B. na rzecz wnioskodawców.

W toku tego postępowania Komornik dokonał zajęcia prawa dłużnika P. B. do żądania działu spadku po M. B. (2), natomiast nie dokonał zajęcia udziału P. B. w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości.

P. B. został zawiadomiony o dokonaniu zajęcia prawa do żądania działu spadku pismem Komornika z dnia 24 października 2016 r.

Na dzień 13 lipca 2020 r. zaległość uczestnika z tytułu alimentów należnych wnioskodawcom obejmowała kwoty 84.573,56 zł (należność główna) i 14.138,47 zł (odsetki).

Uczestnik P. B. kwestionuje sposób wyliczenia zaległości z tytułu alimentów oraz powołuje się m.in. na wpłaty dokonywane bezpośrednio do rąk M. P.. Wielokrotnie zwracał się do Komornika o nadesłanie karty rozliczeniowej oraz kwestionował zasadność czynności Komornika.

Od czerwca 2020 r. uczestnik P. B. reguluje należności alimentacyjne na rzecz wnioskodawców w pełnej wysokości.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 11 grudnia 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 49/19 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi uznał P. B. za winnego popełnienia czynu polegającego na uchylaniu się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego w okresie od czerwca 2014 r. do września 2018 r. Apelacja P. B. nie została jeszcze rozpoznana przez Sąd Okręgowy w Łodzi. Aktualnie P. B. pracuje jako kierowca zawodowy osiągając dochody około 4.000 zł miesięcznie, jednak nie są to dochody regularne. Działalność uczestnika nie została zawieszona w związku

pandemią (...). 2. Uczestnik skorzystał z pomocy finansowej przekazanej przez ZUS (dwukrotnie otrzymał sumy po 2.000 zł) oraz uzyskał jednorazową pożyczkę w kwocie 5.000 zł, która została umorzona.

Uczestnik zamieszkuje w domu przy ul. (...). Obecnie mieszkają tam również uczestniczka A. D. (1) oraz K. R. (córka uczestniczki E. R.).

A. D. (1) ponownie wprowadziła się do domu przy ul. (...) po śmierci drugiego męża W. D. (zmarł w maju 2020 r.), z którym zamieszkiwała w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ul. (...).

Osoby zamieszkujące na terenie nieruchomości zajmują osobne pokoje, a w pozostałym zakresie wspólnie korzystają z nieruchomości. Dzielą pomiędzy siebie koszty utrzymania domu. P. B. zajmuje pokój na górnej kondygnacji, A. D. (1) – pokój na dole, a K. R. – 2 pokoje na dole. W jednym z pokoi na górze przebywa wnioskodawca B. B., kiedy odwiedza ojca.

A. D. (1) utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.800 zł (po uwzględnieniu potrąceń należności alimentacyjnych egzekwowanych przez i na rzecz wnioskodawców), a także dodatkowe wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.700 zł oraz z tytułu wykonywania umowy zlecenia – 160 zł miesięcznie. Uczestniczka pobiera dodatek kombatancki w kwocie 440 zł. Uczestniczka posiada zadłużenie z tytułu łącznie 10 pożyczek udzielonych jej przez (...) im. (...) i bank (...).

Sąd Rejonowy stwierdził, że powyższy stan faktyczny był w przeważającym zakresie niesporny. Okoliczności sporne, w tym wysokość zaległości P. B. z tytułu alimentów należnych wnioskodawcom znajdują się poza zakresem kognicji Sądu w postępowaniu o dział spadku i podział majątku wspólnego. Uczestnik winien w tej mierze korzystać z innych środków prawnych przysługujących mu na gruncie postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 26 września 2019 r. Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa z uwagi na przeszkody czynione przez uczestników A. D. (1), E. R. i P. B. w jego przeprowadzeniu, a zwłaszcza dwukrotne uniemożliwienie biegłemu dokonania oględzin nieruchomości pomimo wcześniejszego dwukrotnego ich zawiadomienia przez biegłego, a także pomimo zawiadomienia o kolejnym (trzecim) terminie oględzin na podstawie zarządzenia przewodniczącego. Brak możliwości przeprowadzenia wskazanego dowodu uniemożliwił poczynienie ustaleń w zakresie możliwości fizycznego podziału nieruchomości, a w szczególności wzniesionego na niej budynku, czego domagali się sami uczestnicy.

Nie można pominąć, że sami wnioskodawcy również nie przedstawili żadnych dowodów zmierzających do wykazania, że niemożliwy jest fizyczny podział nieruchomości, gdy tymczasem jest to wyjściowa przesłanka żądania sprzedaży publicznej rzeczy.

Sąd pominął kopie dokumentów załączonych przez uczestników do głosów do protokołu złożonych po zamknięciu rozprawy. Pomijając fakt, że kopie te nie zostały uwierzytelnione przez pełnomocnika uczestników stosownie do dyspozycji art. 129 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., ich przedstawienie po zamknięciu rozprawy przy okazji złożenia głosów do protokołów było zdecydowanie spóźnione. Miało to służyć m.in. wykazaniu, że uczestniczka A. D. (1) ma możliwość spłaty E. R. i P. B. i przejęcia ich udziałów nieruchomości.

Zdaniem Sądu wystarczające w tym zakresie było przesłuchanie uczestników, które nie potwierdza zmodyfikowanego stanowiska A. D. (1). W toku postępowania uczestnicy domagali się fizycznego podziału nieruchomości, jednak trzykrotnie uniemożliwili dokonanie oględzin nieruchomości i budynku przez biegłego. Dopiero na późniejszym etapie postępowania – dążąc do uniknięcia dokonania działu spadku przez sprzedaż publiczną nieruchomości – uczestnicy postulowali przyznanie udziałów E. R. i P. B. na rzecz A. D. (1) za odpowiednią spłatą. Tym niemniej przesłuchanie uczestników wskazuje jednoznacznie, że z uwagi na trudną sytuację majątkową A. D. (1) dokonanie spłaty w rozsądnym terminie byłoby bardzo trudne. Z kolei rozmiar zaległości alimentacyjnej na rzecz wnioskodawców w zasadzie wyklucza możliwość rozłożenia spłaty na raty, gdyż nie doprowadziłoby to do sprawnego wyegzekwowania należności. Należy przypomnieć, że udział dłużnika alimentacyjnego w prawie użytkownika

wieczystego nieruchomości wynosi zaledwie 1/6 części, a więc należna mu spłata nie wystarczyłaby na pokrycie choćby połowy zaległości alimentacyjnej.

Wnioskodawcy ostatecznie domagali się dokonania działu spadku wyłącznie poprzez dokonanie sprzedaży publicznej nieruchomości przysługującej uczestnikom, a ściślej udziałów A. D. (1), E. R. i P. B. w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości.

Ten sposób działu spadku jest co do zasady dopuszczalny w świetle dyspozycji art. 212 § 2 w zw. z art. 1035 k.c. (por. art. 625 w zw. z art. 688 k.p.c.), niemniej jednak powinien mieć charakter wyjątkowy i ostateczny, ponieważ z reguły jest najmniej korzystny dla wszystkich zainteresowanych. Wynika to z trybu dokonania sprzedaży w ramach postępowania egzekucyjnego, a więc z uwzględnieniem m.in. obniżonej ceny wywołania i niepewnego przebiegu licytacji (por. art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 965 i art. 978 k.p.c.), a także kosztów naliczonych przez komornika sądowego. W orzecznictwie i literaturze wskazuje się na możliwość oddalenia wniosku w przypadku jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) zwłaszcza, gdy majątek spadkowy składa się z niedużej nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym, a sprzedaż pozbawiłaby uczestników możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Wniosek podlega oddaleniu z uwagi na brak uzyskania uprawnienia do przeprowadzenia postępowania działowego, jak również z uwagi na sprzeczność wniosku z zasadami współżycia społecznego oraz nieproporcjonalność postulowanego (jako jedynego) sposobu podziału w stosunku do celu postępowania, jakim jest zaspokojenie zaległych należności alimentacyjnych.

Zgodnie z art. 912 § 1 k.p.c., jeżeli zajęte zostało prawo, z mocy którego dłużnik może żądać działu majątku, zajęcie obejmuje wszystko to, co dłużnikowi z działu przypadnie. Gdy dłużnik otrzyma z działu nieruchomość lub ułamkową jej część, sąd przeprowadziwszy dział zawiadomi o zajęciu sąd właściwy do prowadzenia księgi wieczystej w celu ujawnienia zajęcia przez wpis w księdze wieczystej lub złożenie zawiadomienia do zbioru dokumentów. Jeżeli wierzyciel w ciągu miesiąca po ukończeniu działu nie zażądał przeprowadzenia egzekucji z mienia przypadłego dłużnikowi, przedmioty majątkowe, z których egzekucji nie żądał, będą wolne od zajęcia.

W sytuacji, gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie, albo jednoczesne z działem spadku przeprowadzenie podziału majątku wspólnego.

W niniejszej sprawie wnioskodawcy za pośrednictwem komornika sądowego dokonali natomiast wyłącznie zajęcia prawa dłużnika do działu spadku po spadkodawcy, które nie obejmowało prawa dłużnika do żądania podziału majątku wspólnego spadkodawcy i A. D. (1) – nie rozszerzyli również wniosku i nie wnosili o dokonanie podziału majątku wspólnego spadkodawcy i A. D. (1). Nie budzi przy tym wątpliwości, że jedynym składnikiem majątku spadkowego to udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości nabytym w okresie trwania wspólności majątkowej spadkodawcy i A. D. (1).

W tej konfiguracji wnioskodawcy nie dysponują skutecznym uprawnieniem do przeprowadzenia prawidłowego działu spadku, a wniosek podlega oddaleniu już choćby z tej przyczyny. Uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem w postępowaniu nieprocesowym (por. art. 514 § 2 k.p.c.) jest w tym przypadku powiązane z uprawnieniami do przeprowadzenia egzekucji z majątku dłużnika, który obejmował prawo do przeprowadzenia działu spadku po ojcu. Tymczasem jeżeli z wnioskiem o dział spadku występowałby sam dłużnik, również on winien rozszerzyć ten wniosek o żądanie podziału majątku wspólnego spadkodawcy i jego nieżyjącego już małżonka. Brak zajęcia przez wnioskodawców prawa dłużnika do żądania podziału majątku wspólnego skutkuje jednoczesnym brakiem uprawnienia do przeprowadzenia działu spadku.

Warto przy tym podkreślić, że w toku postępowania egzekucyjnego wnioskodawcy nie dokonali również zajęcia udziału uczestnika (dłużnika alimentacyjnego) P. B. w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości. Wniosek w aktualnej postaci – zmierzający do dokonania sprzedaży całej nieruchomości w trybie egzekucji sądowej z nieruchomości –

proceeds in a certain sense to the fact, that even an attempt to direct the execution to the debtor in the right of use of the real estate.

At the same time, the result of the application – assuming that it is nevertheless admissible despite the lack of the debtor's right to demand the division of the common property of the parents – will be the loss of the family home and the place of residence not only of the participant P. B., but also of the remaining members of his family and the applicants. In the house they live together, namely A. D. (1) (grandmother of the applicants) and K. R. (daughter of the participant E. R., who is the aunt of the applicants). It is worth pointing out that the share of the participant P. B. in the right of use of the real estate amounts to only 1/6 of the share, which means that the appropriate part of the price obtained from the sale of the property will be low and will not lead to the satisfaction of the alimentary claim (only on July 13, 2020, the main claim amounted to 84,573.56 PLN). In this situation, the application in the sole form supported by the applicants would be completely disproportionate in relation to the purpose of the liquidation of the estate and would be contrary to the principles of cohabitation, and especially the principle of elementary family solidarity and trust in the legal system. The result of the application would be the loss of the possibility of satisfying the needs of the other persons living in the house through other persons, only with regard to the existence of alimentary claims of the participant, which – as is also not in doubt – should be regulated by the participant, but not by the sale of the entire real estate, and therefore beyond his share amounting to only 1/6 of the share.

In the context of the above remarks, the applications should be dismissed.

On the costs of the proceedings, the court decided on the basis of art. 520 § 1 k.p.c. determining that each participant bears the costs of the proceedings related to his share in the case.

Appeals against the above decision were filed by the applicants. They appealed the decision in its entirety. They asked for the appeal to be granted and the case to be referred back to the court for a new decision.

The applicants alleged that the decision violated:

1. art. 912 k.p.c. in conjunction with art. 911⁴ k.p.c. by accepting that the right to demand the division of the common property of M. B. (2) did not include the right to demand the division of the common property,
2. art. 229 k.p.c., and 230 k.p.c., in conjunction with art. 13 § 2 by accepting that an undisputed fact between the parties was the fact that the division of the common property of M. B. (2) and A. D. (1) was not carried out,
3. art. 227 k.p.c. in conjunction with art. 684 k.p.c. by accepting the determination of the court of fact whether the division of the common property of M. B. (2) and A. D. (1) and in consequence of the determination of the court of fact of the composition of the estate,
4. art. 5 k.c. by depriving the applicants of the possibility of carrying out the execution of the necessary alimony claims in accordance with the provisions of the Code of Civil Procedure, by accepting that the principles of cohabitation, which deprive the creditors of alimony claims of the debtor of the necessary alimony claims in a situation when the given component of the property is the only real component, from which it is possible to obtain satisfaction, by accepting that the principles of elementary family solidarity and trust in the legal system,
5. art. 233 § 1 k.p.c. by accepting the factual determination of the court of fact that K. R. and A. D. (2) live again in the house at ul. (...).

The applicants asked for the admission of evidence in the form of:

1. information for the representative of the creditors of July 21, 2020, on the fact of the debtor P. B. demanding the division of the common property of M. B. (2),

2. zajęcie prawa z dnia 13.11.2017 r. do żądania podziału majątku po ustaniu wspólności małżeńskiej majątkowej M. B. (2) i A. D. (1) na okoliczność posiadania legitymacji procesowej,

3. z przesłuchania stron na okoliczność czy dłużnik P. B. płaci alimenty po ogłoszeniu postanowienia przez sąd pierwszej instancji.

Ponadto pełnomocnik skarżących wnosił o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego udzielonego urzędu, oświadczył, że koszty te nie zostały w całości ani w części zapłacone.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako zasadna skutkowałą uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie obarczone jest błędem o takiej doniosłości, że nie może się ostać. Analiza przedmiotowego rozstrzygnięcia wraz z przedłożonym uzasadnieniem nasuwa wniosek, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c..

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Przyczyna zaniechania może wynikać z pasywności sądu bądź z błędnej oceny przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie. Błędna ocena w tym przedmiocie odnosi się przede wszystkim do sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął istnienie przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, co w konsekwencji doprowadziło do niezbadania materialnej podstawy żądania. Tak więc nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wówczas, gdy sąd I instancji nie orzekł merytorycznie o żądaniu strony, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego i w swoim rozstrzygnięciu w istocie nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy. Do takiej sytuacji doszło w niniejszej sprawie.

Przechodząc do omawiania podniesionych przez skarżących zarzutów należy uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 912 k.p.c. w zw. z art. 911⁴ k.p.c. Stosownie do art. 912 § 1 k.p.c. jeżeli zajęte zostało prawo, z mocy którego dłużnik może żądać działu majątku, zajęcie obejmuje wszystko to, co dłużnikowi z działu przypadnie.

Zajęcie powoduje nabycie przez wierzyciela uprawnienia do żądania podziału majątku na takich zasadach, jakie przysługiwały dłużnikowi oraz rozciąga się na składniki majątkowe, które dłużnik otrzyma w wyniku postępowania. Występując do sądu o dział spadku, wierzyciel powinien wykazać swoją legitymację przez dołączenie odpisu protokołu zajęcia lub zaświadczenia komornika o zajęciu. Wnioskodawcy do wniosku o dział spadku wykazali swoją legitymację, bowiem załączyli protokół zajęcia dokonany przez Komornika Sądowego po myśli art. 912 k.p.c. prawa dłużnika P. B. do żądania działu spadku nabytego po zmarłym M. B. (2). Zgodnie zaś z art. 911⁴ k.p.c. zajęcie prawa obejmuje również wszelkie wierzytelności i roszczenia przysługujące dłużnikowi z tytułu zajętego prawa, nawet jeżeli powstały po zajęciu.

Tak więc zajęciem objęte jest nie tylko prawo, które zostało zajęte. Zajęcie prawa obejmuje także wszelkie wierzytelności i roszczenia przysługujące uprawnionemu z tytułu tego prawa, przy czym chodzi tu o wierzytelności i roszczenia majątkowe. Rację mają więc skarżący, że zajęcie prawa do działu spadku po M. B. (2) obejmowało również prawo do żądania prawa podziału majątku wspólnego M. B. (2) i A. D. (1). Sąd I instancji jeżeli miał wątpliwości, czy zajęcie prawa dłużnika P. B. do działu spadku po M. B. (2) obejmuje również prawo do żądania podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy A. D. (1) a M. B. (2) winien rozpytać wnioskodawców czy dokonali oni zajęcia takiego prawa. Umknęło to uwadze Sądu I instancji tym bardziej, że wnioskodawcy jak wynika z załączonego do apelacji dowodu w postaci protokołu zajęcia prawa dokonali dnia 13.11.2017 r. zajęcia prawa do żądania podziału majątku po ustaniu wspólności małżeńskiej majątkowej M. B. (2) i A. D. (1) (protokół zajęcia wierzytelności i prawa k. 504).

Ponadto słusznie ponoszą skarżący, że nieuprawnionym było przyjęcie przez Sąd I instancji, iż bezspornym pomiędzy stronami był fakt, że nie został dokonany podział majątku wspólnego M. B. (2) i A. D. (1). Wnioskodawcy w piśmie z dnia 7 listopada 2018 r. (k 103-104) wskazali wprost, że nie posiadają wiedzy w zakresie czy pomiędzy A. D. (1) a M. B. (2) został przeprowadzony podział majątku wspólnego i tym samym naruszył Sąd meriti art. 229 i 230 k.p.c. Ponadto Sąd I instancji winien z urzędu przeprowadzić w tym zakresie ustalenia stosownie do art. 684 k.p.c. Punktem wyjściowym bowiem rozstrzygnięcia w przedmiocie działu spadku jest – stosownie do dyspozycji art. 684 k.p.c. – ustalenie składu i wartości ulegającego podziałowi spadku, od prawidłowego bowiem ustalenia tych elementów zależy określenie wartości udziałów poszczególnych spadkobierców, mogące mieć wpływ na układ sched spadkowych tych spadkobierców, a ponadto decydujące o wysokości przysługujących spadkobiercom spłat lub dopłat. Dlatego też wadliwości w ustaleniu tych elementów stanowiących podstawę działu podważają dokonany podział, wobec czego z reguły konieczne jest uchylenie w całości postanowienia sądu I instancji w przedmiocie działu spadku (post. SN z 10.12.1969 r., III CRN 432/69, L.).

Z art. 618 oraz 684, 685 i 688 k.p.c. wynika, że tak w postępowaniu o zniesienie współwłasności, jak i w postępowaniu o dział spadku chodzi o rozstrzygnięcie w przedmiocie całokształtu stosunków, jakie powstały między współwłaścicielami lub spadkobiercami. Artykuł 689 k.p.c. zezwala zaś na połączenie w jednym postępowaniu sprawy o dział spadku ze sprawą o zniesienie współwłasności i sprawą o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Gdy w skład spadku wchodzi udział w majątku, który był objęty wspólnością małżeńską, i wcześniej nie doszło do przesądzenia ewentualnych zwrotów z tytułu nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, połączenie w jednym postępowaniu działu spadku z podziałem majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej jest konieczne. Dopóki bowiem nie nastąpi przesądzenie wspomnianych zwrotów, nie jest możliwe, nieodzowne według art. 684 k.p.c., ustalenie składu i wartości dzielonego spadku (por. uchw. SN z 2.3.1972 r., III CZP 100/71, L.). W takim zatem wypadku, oprócz wniosku o dział spadku, niezbędne jest złożenie wniosku o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (por. art. 567 k.p.c. i art. 45 § 1 k.r.o.) (post. SN z 21.10.1998 r., II CKU 56/98, L.).

Sąd Rejonowy co prawda wezwał wnioskodawców do wypowiedzenia się czy został przeprowadzony podział majątku wspólnego A. D. (1) i M. B. (2) i jeżeli nie to zobowiązał do podania czy wnioski ma obejmować podział majątku wspólnego pod rygorem zawieszenia postępowania. Jednakże pomimo uzyskania informacji, że wnioskodawcy nie wiedzą czy został przeprowadzony podział majątku i nie wskazali oni, że wnoszą również o dokonanie podziału majątku dorobkowego A. D. (1) i M. B. (2) nie zawiesił postępowania w sprawie. Ponadto Sąd Rejonowy nie pouczył wnioskodawców, że jeżeli nie złożą wniosku o podział majątku A. D. (1) i M. B. (2) w określonym terminie to ich wnioski o dział spadku może zostać oddalony.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 5 k.c., należy wskazać, że również ten zarzut okazał się zasadny. Przeważająca obecnie w doktrynie i judykaturze wąska koncepcja nadużycia prawa akcentuje możliwość stosowania art. 5 k.c. tylko do przypadków "czynienia użytku ze swojego prawa" i wyklucza jego rozumienie, jako ogólne upoważnienie sędziego do dokonywania własnych, z konieczności subiektywnych ocen oraz modyfikowania w ten sposób praw i obowiązków obywateli (tak A. S., akceptując również M. P.-S. w tezie 7-8 Komentarza do art. 5 k.c., Lex nr 22/2015).

Powszechnie dostrzega się związek zasad współżycia społecznego z normami moralnymi, których treść i nasilenie w różnych stanach faktycznych i prawnych może być odmiennie akcentowane w ramach ogólnego odniesienia do "naturalnego porządku rzeczy" (por. M. Safjan). Uniwersalną wskazówką adresowaną do organów stosujących prawo jest jednak nakaz powściągliwego stosowania art. 5 k.c., ponieważ "istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają z jednej strony ostrożności, a z drugiej bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego wypadku" (tak S.N. w wyroku z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, Lex nr 82293; por. też wyroki S.N. z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607 i z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, Lex nr 964496).

Wykonywanie praw podmiotowych chronione jest domniemaniem zgodności takiego zachowania podmiotu uprawnionego z zasadami współzycia społecznego. Obowiązek obalenia owego domniemania spoczywa na stronie, która z zaprzeczenia powyższej zgodności wywodzi skutki prawne (por. SN w wyroku z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 1354/00, Lex nr 51966 oraz w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I CSK 590/11, Lex nr 1232228). Trudno przyjąć, że zachowanie małoletnich wnioskodawców jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego poprzez domaganie się dokonania działu spadku po ich dziadku tylko dlatego, że ich ojciec nie płaci na ich rzecz alimentów a egzekucja z innych praw tocząca się przeciwko ojcu jest nieskuteczna. Skarżący trafnie zakwestionowali powoływanie się przez Sąd Rejonowy bez bliższego wyjaśnienia, że istnieją zasady współzycia społecznego w postaci elementarnej solidarności rodzinnej i zaufania do systemu prawnego. Rację mają skarżący, że Sąd I instancji nie wskazał o czyją solidarność rodzinną i o czyje zaufanie do systemu prawnego miał na myśli. Należy bowiem wskazać, że wnioskodawcy dochodzą zaległych roszczeń alimentacyjnych czyli środków utrzymania i zostali poprzez oddalenie wniosku o dział spadku pozbawieni możliwości ich dochodzenia z jedyne go składnika majątkowego ich dłużnika, przy czym zachowanie P. B. mające na celu udaremnienie przeprowadzenia działu spadku, chociażby poprzez nie wpuszczanie biegle go na oględziny, nie zasługuje na ochronę. Sąd I instancji nie dokonał bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanej sprawy, nie wziął pod uwagę interesu małoletnich dzieci, tylko wziął pod uwagę interes dłużnika i dorosłych uczestników, którzy posiadają własne źródła utrzymania.

Błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że wniosek podlega oddaleniu z uwagi na brak uzyskania uprawnienia do przeprowadzenia postępowania działowego, jak również z uwagi na sprzeczność wniosku z zasadami współzycia społecznego oraz nieproporcjonalność postulowanego (jako jedynego) sposobu podziału w stosunku do celu postępowania, jakim jest zaspokojenie zaległych należności alimentacyjnych, doprowadziło do bezzasadnego oddalenia wniosku, co spowodowało w istocie, że Sąd uchylił się od rozpoznania istoty sprawy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę w pierwszej kolejności wyjaśni zarysowane powyżej wątpliwości. W pierwszej kolejności ustalali, czy doszło do podziału majątku A. D. (1) i M. B. (2). W przypadku gdy nie doszło do podziału tegoż majątku, a prawo objęte wnioskiem o dział spadku wchodzi w skład majątku wspólnego winien wyznaczyć wnioskodawcom odpowiedni termin na złożenie wniosku o podział majątku dorobkowego A. D. (1) i M. B. (2) pod rygorem oddalenia wniosku o dział spadku. Stosownie do podjętych decyzji przez wnioskodawców podejmie dalsze czynności w sprawie. W przypadku złożenia takiego wniosku rozstrzygnie w jego przedmiocie i w przedmiocie działu spadku, po uprzednim wnikliwym rozważeniu zasadności stanowisk uczestników w kontekście relewantnych przepisów prawa. Sąd Rejonowy będzie miał przy tym baczenie, aby dokonany podział należycie respektował interesy podmiotów zainteresowanych. Sąd musi więc wszechstronnie rozważyć, czy konkretne okoliczności przemawiają za przyznaniem własności rzeczy jednemu ze współwłaścicieli (i któremu z nich), czy też raczej zdecydować się na sprzedaż rzeczy wspólnej (podział cywilny) – por. post. SN z 27.4.2000 r. (I CKN 268/00, L.). W granicach uprawnień wynikających z art. 212 KC sąd jest władny, nawet bez zgody uczestników, dokonać samodzielnie wyboru sposobu zniesienia współwłasności stosownego do okoliczności rozpoznawanej sprawy (post. SN z 23.7.1982 r., III CRN 161/82, L.; post. SN z 27.4.2000 r., I CKN 268/00, L.). Zakres okoliczności, które powinny być wzięte pod uwagę, ustala sąd (por. post. SN z 3.10.2008 r., I CSK 82/08, L.). Sąd jest – jak się wydaje – związany jednak zgodną wolą współwłaścicieli co do sposobu zniesienia współwłasności, o ile jest to zgodne z prawem i zasadami współzycia społecznego. W orzecznictwie władzę dyskrecyjną sądu w tym zakresie ujmuje się trochę szerzej. W świetle post. SN z 17.9.2014 r. (I CSK 717/13, L.), jeżeli współwłaściciele zgodnie wnoszą o zniesienie współwłasności przez przyznanie rzeczy jednemu z nich ze spłatą na rzecz drugiego, sąd powinien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy, w tym także możliwość dokonania spłaty przez współwłaściciela, któremu rzecz ma być przyznana, i jeżeli uzna to za możliwe, powinien dokonać zniesienia współwłasności zgodnie z wolą stron. Decyzja w tym przedmiocie należy do swobodnej oceny sądu, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (tak post. SN z 17.9.2014 r., I CSK 717/13, L.).

Rozstrzygnięcie o tym, któremu z kilku współwłaścicieli należy przyznać na własność w naturze całą nieruchomości, powinno być poprzedzone rozważaniem usprawiedliwionych interesów wszystkich uprawnionych (post. SN z 8.6.1983 r., III CRN 111/83, L.). Sąd nie może przyznać rzeczy osobie, która się temu sprzeciwia (tak np. post. SN z 4.11.1998 r., II CKN 347/98, OSNC 1999, Nr 6, poz. 108; post. SN z 8.8.2003 r., V CK 174/02, L.; post. SN z 26.1.2017 r., II CZ 129/16, L.), przy czym powody sprzeciwu uczestnika są prawnie irrelewantne. Również wzgląd na zasady współzycia społecznego i interesy uczestników nie uzasadnia orzekania w taki sposób o podziale (post. SN z 14.11.2012 r., II CSK 187/12, L.). Na wniosek kilku współwłaścicieli rzecz może być im przyznana na współwłasność z obowiązkiem spłaty pozostałych (analogia z art. 1044 KC; por. post. SN z 16.11.1993 r., I CRN 176/93, niepubl.; por. też post. SN z 4.6.2003 r., I CKN 447/01, L.).

Wysokość spłat należy określić według cen rynkowych (por. post. SN z 12.2.1998 r., I CKN 489/97, L.). Jeżeli nie jest możliwy podział rzeczy, sąd może zarządzić sprzedaż rzeczy stosownie do przepisów KPC (art. 864 i n. oraz art. 972 i n. KPC). Ten sposób zniesienia współwłasności należy traktować jako ostateczność, a zatem powinien być zastosowany jedynie wtedy, gdy również przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli nie byłoby możliwe (bo np. żaden ze współwłaścicieli nie chce rzeczy dla siebie albo żaden nie jest w stanie ponieść ciężaru spłat) albo byłoby ze szkodą dla niektórych współwłaścicieli, albo żądają tego wszyscy współwłaściciele. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży rzeczy są dzielone między współwłaścicieli stosownie do wielkości ich udziałów.

Tymi wszystkimi elementami winien się kierować Sąd I dokonując działu spadku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia w oparciu o powyżej powołane przepisy prawa.

W wypadku uchylenia orzeczenia co do istoty sprawy powstaje stan rzeczy taki, jakby uchylone orzeczenie nie zostało wydane. Rozstrzygając o kosztach postępowania w orzeczeniu kończącym postępowanie, sąd I instancji, który ponownie będzie rozpoznał sprawę w następstwie uchylenia postanowienia przez sąd II instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego (art. 108 par. 2 k.p.c.), orzeknie o całości kosztów poniesionych przez każdą ze stron od chwili wszczęcia postępowania, rozliczając je przy zastosowaniu reguł określonych w art. 520 k.p.c.